

Snowden – życie na neutralnym terytorium

1 lipca 2013

Minął tydzień od czasu, gdy były pracownik CIA i Agencji Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych Edward Snowden znalazł się w strefie tranzytowej moskiewskiego lotniska międzynarodowego Szeremietiewo, w której jakoby znajduje się nadal. Ekspert ds. komunikacji elektronicznych, który przekazał do mediów informacje o globalnym szpiegowaniu przez Stany Zjednoczone Amerykanów oraz mieszkańców całego świata, 20 maja uciekł z USA do Hongkongu, a 23 czerwca przybył do Moskwy.

„Odyseja Snowdena” obrasta w coraz to nowe wydarzenia. Wśród najnowszych są wywiady, których ojciec Snowdena, Lonnie, udzielił telewizjom NBC i Fox News. Lonnie Snowden powiedział, że jego syn mógłby wrócić do Stanów Zjednoczonych na określonych warunkach. Powinien mieć zagwarantowane, że nie zostanie aresztowany do czasu sądu, a sama rozprawa będzie jawna. Według słów ojca, Edward Snowden odkrył coś, co stanowiło kolosalne „zagrożenie moralne” i zmusiło go do tego desperackiego kroku.

„Nie mogę sobie wyobrazić, co zmusiło go do tego, co zrobił. Czy złamał prawo? Nie wiem, nie jestem prawnikiem. Niech się nad tym zastanawiają prawnicy. Po to mamy sądy, adwokatów i konstytucję, która broni naszych praw.”

Tymczasem władze Ekwadoru oświadczyły, że nie podjęły jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie udzielenia Edwardowi Snowdenowi azylu politycznego. Zatem były pracownik ABN i CIA może utknąć w strefie neutralnej moskiewskiego lotniska Szeremietiewo. Co nie cieszy zbytnio rosyjskich władz. Prezydent Władimir Putin na konferencji prasowej w Finlandii 25 czerwca powiedział, że Rosja nie zamierza wydawać Snowdena, ponieważ nie ma do tego

żadnych podstaw prawnych. Pomiędzy Rosją i USA nie ma porozumienia o ekstradycji. Jednak prezydent dał do zrozumienia, że „szeremietiewski pobyt” Snowdena nie może trwać długo.

„Wolałbym nie zajmować się tego typu kwestiami. To puste rozważania. Pan Muller (dyrektor FBI) i pan Bortnikow (dyrektor FSB Rosji) niech się zajmą rozwiązaniem tej sprawy. Mam nadzieję, że to nie wpłynie negatywnie na charakter naszych stosunków z USA. Pan Snowden jest wolnym człowiekiem, i im szybciej wybierze sobie miejsce pobytu, tym będzie lepiej i dla nas, i dla niego.”

Prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama oświadczył z kolei, że nie zamierza wysyłać amerykańskich myśliwców w celu przechwycenia samolotu, którym będzie leciał, jak się wyraził, „29-letni haker”. „Sprawa Snowdena” nie jest warta tego, aby być rozdmuchaną do rozmiarów międzynarodowego skandalu.

„Mamy z Chinami i Rosją wiele wspólnych spraw. Nie zamierzam wynosić sprawy jednego podejrzanego, którego ekstradycję chcemy osiągnąć, do pułapu, na którym będę musiał targować się i przeprowadzać transakcje w zakresie całego spektrum innych spraw. I wszystko tylko po to, aby ekstradować jednego chłopaka i pociągnąć go do odpowiedzialności w USA.”

W wyższej izbie rosyjskiego parlamentu już podjęto decyzję o stworzeniu specjalnej grupy roboczej w „sprawie Snowdena”. A 3-4 lipca do Rosji przybędzie minister bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych Janet Napolitano. Oficjalnie będzie ona brać udział w czwartej corocznej konferencji ds. bezpieczeństwa, która odbędzie się we Władywostoku. Możliwe, że omówi ona przy tym kwestię Snowdena z rosyjskimi kolegami. Ale najbardziej zajmujące w historii Snowdena jest to, że nikt nie wie na pewno, gdzie znajduje się były pracownik ABN. Według rosyjskich władz, rzeczywiście przybył on na lotnisko Szeremietiewo 23 czerwca i na razie nigdzie nie odleciał, choć już dwukrotnie rezerwował bilety na rejs Moskwa-Hawana. Z Kuby

planuje on zapewne udać się do Ekwadoru. Były pracownik CIA i ABN, którego śledzą wszystkie służby specjalne Stanów Zjednoczonych, może zachowywać się w taki sposób, aby zgubić swoich prześladowców. Dziwne jest także, że reporterów ktoś wcześniej informuje o prawdopodobnych wylotach Snowdena. A on sam jakby rozpułynał się w powietrzu. Rosyjscy i zagraniczni dziennikarze, którzy dosłownie obszukali całe lotnisko, czekają na jego pojawienie się przy wszystkich punktach rejestracji, we wszystkich salach i hotelach, ale na razie bez rezultatu. Pojawia się więc pytanie, czy Snowden wciąż tam jest?

Autor: Andriej Fiediaszyn

Źródło: [Głos Rosji](#)